

Nowe sensacje dla uczestników konkursu

OPŁATA ROCZNA WISZCZONA RYCZAŁTEM

Tajemnice toru wyścigowego (patrz str. 2-ga)

OSTATNIE WIADOMOSCI

Redakcja i Administracja
ul. Rydza-Smigłego № 6
Telefon № 59.

GRODZIENSKIE

Cena 10 gr.

Rok V.

GAZETA PORANNA DLA WSZYSTKICH

Nr. 222

Bratobójcze walki we Francji Urna z sercem Marszałka

zostały wreszcie po trzech dniach zakończone

PARYŻ (PAT.) Jakkolwiek w Tulonie zapanował już spokój, to jednak ostatnie wypadki komentowane szeroko w dal szym ciągu przez publiczność, są zbyt świeże, by życie miasta mogło wrócić do normalnego stanu.

O godz. 4 p.d. policja została ponownie zaalarmowana strzałami rewolwerowymi na jednej z ulic, gdy jednak władze bezpieczeństwa przybyły na miejsce, sprawcy zdołali już zbiec.

Robotnicy przystąpili do pracy normalnie, w godzinach rannych. Mer miasta ogłosił do ludności odezwę, wzywającą do spokoju. Szereg oddziałów wojskowych, jak również oddziały gwardji ruchomej, które ostatnio wprowadzono do miasta, rano opuściły Tulon.

Na posiedzeniu przedstawiciele H. organizacji zawodowych postanowiono, iż pobrzeż 2 ofiar zamieszek odbędzie się dziś w godzinach rannych.

W Brescie również podjęto normalną pracę. Ulice miasta są opustoszałe. Wiadomość o śmierci w szpitalu jednego z rannych manifestantów, dotychczas nie wywołała żadnej gro-

źniejszej reakcji wśród robotników.

W szpitalach cywilnych i

wojskowych w Brescie znajduje się w chwili obecnej 68 osób rannych w czasie manifestacji.

WILNO. — Po ukończeniu prac przygotowawczych rozpoczęto w dniu 9 b. m. na cmentarzu wojskowym na Rossie w Wilnie budowę grobowca, w

którym złożona będzie urna z sercem Marszałka Piłsudskiego i trumna z prochami Jego Matki.

Projekt grobowca i przebudowy cmentarza wykonał profesor Wójciech Jastrzębowski.

Manewry armji włoskiej

Czyżby przygotowania do wojny z Abisynją

RZYM, (PAT.) W dniach 8 i 9 bm. odbyły się w okręgu Veneto — Tridentina — Padana wielkie manewry lotnicze. Z daniem ich było zaatakowanie Medjolanu przez samoloty z lotnisk północnych.

Mimo szybkiego zaalarmowania eskadr medjolańskich, samo-

loty bombardujące, które różnymi drogami przybyły nad Medjolan, zgromadziły się nad miastem, przypuszczając atak za atakiem.

Manewry, w których wzięło udział 180 samolotów udowodniły, że pomimo najsprawniejszej i najlepiej zorganizowanej obrony przeciwlotniczej nie

można całkowicie zapobiec zbombardowaniu miejscowości przez wielką ilość samolotów.

Ponadto według doniesień prasy, manewry wykazały całkowitą sprawność eskadr rezerwy, uformowanych na miejsce eskadr wysłanych do Afryki Wschodniej.

Przemysłowiec i dyrektor skazani na śmierć

Pierwszy za zabicie żebraka, drugi za nadużycia

MEDJOLAN (PAT.) W wykonaniu wyroku śmierci rozstrzelano przemysłowca Vittorio Longo, który zeszłego lata zabił na drodze żebraka i spalil go wraz ze swoim samochodem.

Mord popełniony został ce-

lem symulacji katastrofy samochodowej z Longo i otrzymania od towarzystwa asekuracyjnego sumy 600.000 lirów do wysokości której samochód był ubezpieczony.

PARYŻ (PAT.) Agencja Havasa donosi z Moskwy: skaza-

no na śmierć za popełnione nadużycia dyrektora kooperatywy Katzenelzona oraz dozorca fabryki Katzenelzona w ciągu 4 lat zdefraudował 4 milj. rubli.

11 pozostałych oskarżonych skazano na karę więzienia od 5 do 10 lat.

Niezwykły fałszerz przed sądem w Warszawie

Wydział VIII karny Sądu Okręgowego wyznaczył na dzień 14 września proces o niezwykle fałszerstwa. Na ławie oskarżonych zasiadzie niejaki Jan Rawicz, który oskarżony jest o podrobienie listów polecających. Podrobił on m. in. list polecający zmarłego dyr. Banku Gospodarstwa Krajowego ś. p. Jerzego Dreckiego i przy pomocy tego fałszyfikatu wvludził od bezrobotnego większą kwotę pod pozorem wyrobienia posady.

Urzednicy dyrekcji B. G. K. rozpoznali fałszykat i w ten sposób afera podrobienia listów polecających została ujawniona. Podobnych machinacji dopuścił się Rawicz i w innych wypadkach.

Spłonęła cała dzielnica w mieście

ATENY (PAT.) — W samym środku miasta Sparty wybuchł wczoraj groźny pożar, który w krótkim czasie objął całą dzielnicę miasta. Znaczna liczba domów stała się pastwą płomieni.

Pożar trwa w dalszym ciągu

Eksmisja warszawskich kolejek dojazdowych

Zarząd Kolejek Dojazdowych przystąpił do rozbiórki torów kolejki Wjlanowskiej na terenie śródmieścia, które w myśl zawartej umowy podlegają eksmisji do dn. 1 września r. b. W tym terminie przeprowadzona będzie eksmisja torów kolejki na odcinku od pl. Unji Lubelskiej do rogatki Belwederskiej.

Katastrofa motocyklowa w Warszawie

Wczoraj przy zbiegu ulic Brackiej i Widok nastąpiła katastrofa. Przebieg jej był następujący: Aleksy Kalubin, malarz i dekorator, jadąc na motocyklu, usiłował wyminąć samochód poczty i wpadł pod przejeżdżający w tym samym czasie autobus linii „A”.

Uderzenie było tak silne, że Kalubin doznał strzaskania czaszki i w stanie ciężkim przewieziono go do szpitala.

Pogarsza się stan zdrowia płk. Głogowskiego

LWÓW (PAT.) — Z najbliższego otoczenia płk. Głogowskiego, szefa kancelarii wojskowej pana Prezydenta Rzplitej, dowiadujemy się, że w stanie zdrowia płk. Głogowskiego nie zaszła poprawa. Stan jest w dalszym ciągu ciężki, w ostatnich godzinach zaszło nawet pewne pogorszenie.

9 osób rannych podczas katastrofy autobusowej

CIESZYN (tel. wł.) — Wczoraj przed południem wydarzyła się pod Wisłą katastrofa autobusowa. Na skutek pęknięcia przedniego koła, przewrócił się autobus firmy Molina z Cieszyna, przy czym 9 osób zostało rannych, z czego jedna ciężko.

Spadł w przepaść z wysokości 150 metrów

ZAKOPANE (tel. wł.) — Słynny gw. całej Polsce przewodnik Andrzej Wawrzyko - Krzeptowski, chodząc po górach, znalazł pod Zabłą Łalką, na Zabim Mnichu, zwłoki w stanie zupełnego rozkładu, bez głowy i odnóży. Szczegółowe badanie stwierdziło, że są to zwłoki zaginionego jeszcze 6

lipca b. r. ś. p. Stanisława Jawgiela, obywatela litewskiego, liczącego około 40 lat.

S. p. Jawgiel, wspinając się na Zabiego Mnicha, spadł z wysokości 150 mtr. w przepaść, na co wskazuje zwłoki do dnia dzisiejszego lina.

Huragan porwał 60 rybaków

Straszne skutki burzy na morzu

TOKJO (PAT.) Wczoraj rano około 60 łodzi rybackich z 200 rybakami na pokładzie unie-

sionych zostało przez burzę na pełne morze na północ od Formozy.

Większość z nich zdołano uratować, lecz 17 łodzi z 60-ma rybakami zginęło bez wieści.

Krwawe walki z bandytami

Na placu boju pozostały trupy 30 przestępców

TOKJO (PAT.) Oddziały japońsko-mandżurskie po 10-godzinnnej walce, stoczonej na południe od charbińskiej linii kolejowej rozbiły grupę 300 bandytów, którzy pozostawili na placu boju 30 zabitych.

Na północ od Czinczao wojska mandżurskie prowadzą zaciekłą walkę z oddziałem bandytów, liczącym około 1000 ludzi.

Po otrzymaniu wiadomości, iż silny oddział komunistów wtargnął do kopalni rudy żelaznej w Taję na południe od

Hankou, rząd japoński wysłał do Hankou dwa okręty wojenne dla ochrony interesów obywateli japońskich.

Armja abisyńska gotowa do boju

LONDYN (PAT.) — Dzienniki angielskie zamieszczają następujące dane o wojsku abisyńskim: Ogółem liczy ono 600.000 żołnierzy i podzielone jest na 7 armij. Z tej liczby 250 tysięcy żołnierzy uzbrojonych zostało w karabiny i zaopatrzonych w amunicję przez rząd abisyński, pozostali uzbroili się i zaopatrzyli własnymi środkami.

Każda z siedmiu armij liczy 30 pul-

ków, po mniej więcej 3.000 ludzi. Co do ilości karabinów, posiadanych przez wojsko abisyńskie, liczba ich waha się od 300.000 do 1 miliona. Abisynja posiadać ma około 200 armat, ale użyteczność ich jest problematyczna, albowiem niektóre z nich datują się z r. 1860. Liczba karabinów maszynowych wyniosć ma 350 — 400.

Abisynja posiada 8 aeroplanów, ale tylko 6 z nich nadaje się do użytku.

13 robotników poniosło śmierć

SEUL (PAT.) W pobliżu miejscowości Fukufu w Korei pociąg pasażerski wpadł na grunde 100 robotników, nraucnia-

nych przy naprawie toru. 13-tu robotników zostało zabitych na miejscu a 26 odniosło rany.

Wielki konkurs filmowy trwa

Przechowujcie starannie gazety z podobiznami



Nr. 163. Halina.



Nr. 164. Bohun.



Nr. 165.



Nr. 166. Z. N.



Nr. 167.

Uciek przed spadkiem do więzienia

Więzienie w Ohama (U.S.A.) pozyskało osobliwego, bo dobrowolnego mieszkańca. Jest to były kupiec Daniel Young, który otrzymał spadek w sumie dwóch milionów dolarów po krewnym, zmarłym w New Yorku.

Young, ku niemałemu zdumieniu otoczenia, odrzucił spadek, twierdząc, iż posiadanie tak wielkiego majątku nie da się pogodzić z jego przekonaniami religijnymi, oraz ze spokojnym trybem życia, jaki dotąd prowadził.

Obawiając się szturmu różnych agentów i interesantów, zwabionych wiadomością o spadku, który mu przypadł, po stanowił Young schronić się przed spadkiem i jego skutkami... w murach więziennych. Podał więc umotywowaną prośbę do sądu w Ohama, prosząc o przyjęcie go w poczet mieszkańców czoł więzienia.

Prośbie oryginała stało się za dość i więzienie w Ohama posiada obecnie dobrowolnego więźnia - miljonera.

Wszyscy Czytelnicy, którzy otrzymali kartki do fotografii w zakładzie „Radiotyp” z datą 22 sierpnia — winni zgłosić się do fotografii jutro, dnia 13 sierpnia.

We wtorek, dn. 13 sierpnia, będą się więc fotografować ci, co otrzymali kartkę na ten dzień oraz ci, których kartki wystawione są na dzień 22 sierpnia.

Gospodyni księdza oskarżona o szantaż

Panna Anna Tyska przez jedenaście lat sprawowała obowiązki gospodyni u księdza proboszcza Feliksa Kskiego w Warszawie. Pod koniec swego urzędowania panna Anna popadła w niełaskę. Chlebodawca pono nie znosił ludzi opornych, a ponieważ panna Anna dopiero w jedenastym roku po bytu na plebanji pokazała swoje różki, przeto, oczywiście, o zgodzie nie mogło być mowy.

Nieporozumienia jeszcze bardziej się wzmogły, gdy ksiądz proboszcz wszczął poszukiwania godnej następczyni panny Anny.

Epilog waśni rozegra się niebawem przed jednym z sądów w Warszawie. Ksiądz proboszcz bowiem oskarżył b. swoją gospodynię o szantaż i groźby karalne. Panna Anna obmawiała księdza o różne niesamowite wy czyny, groziła wypaleniem oczu i zabójstwem podczas snu.

Rozprawa, która niewątpliwie odbędzie się przy drzwiach zamkniętych, zapowiada się sensacyjnie.

Niezależnie od tej sprawy w innym sądzie odbędzie się sprawa przeciwko

księdzu K., którego panna Anna oskarża o wyzyskanie stosunku chlebodawcy do podwładnego... Ta sprawa również budzi niemałe zaciekawienie.

Potworny ojcobójca w obliczu sprawiedliwości

Gdy Franciszek Drozdowski miał stanąć na ślubnym kobiercu — rodzice wyposażyli oblubienicę, aby mu nie brakowało. Ale synalek był niezadowolony i domagał się coraz to nowych darów. Na tem tle pomiędzy nim a ojcem, Bolesławem dochodziło do ostrych scysyj. Epilog tych nieporozumień był dramatyczny. Zachłanny synek podniósł wreszcie rękę na ojca. Uderzywszy go kłonicą w głowę — zabił na miejscu.

W sądzie dowodził, iż działał w obronę koniecznej, lecz trybunał nie dał temu wiary. Sąd uznał, iż postępowanie oskarżonego względem rodziców było nikczemne i skazał go za dokonanie zabójstwa na 12 lat więzienia z pozbawieniem praw.

Wczoraj Sąd Apalecyjny w Warszawie po dwudniowej rozprawie wyrok zatwierdził.

„Koł wyścigowy”

Noc. Państwo Dumont śpią... Wtem pan Dumont zaczyna mówić przez sen. Pani budzi się i słucha.

Dumont mruczy: „Zuzanno! Zuzanno!”

Pani Dumont, na imię Blanka, budzi więc oburzona małżonka:

— Cóż to za Zuzanna, o której mówisz we śnie?...

— Zuzanna? Ah tak... To koł, na którego postawiłem wczoraj 500 franków.

Nazajutrz po powrocie z biura, rzuca Dumont zwykle pytanie małżonce, która siedzi przy obiedzie z „Figurą” w ręku:

— Co nowego, kochanie?

— Nic szczególnego, twój koł telefonował do ciebie przed godziną!

ROSE MARIE W TEATRZE WIELKIM

Dziś i jutro Teatr niezynny z powodu generalnych prób premjery wesołej historii romantycznej „Rose Marie” według muzyki Erimla. W środę 14 b. m. wielka premjera najslawniejszego widowiska muzycznego naszej epoki Rose Marie muz. Frimla pod Dyrekcją Adama Dołżyckiego. W tytułowej roli Lucy Szczepańska. Udział biorą: Hryniewicka, Skalska, Szabrańska, Wędrzychowska, Bolko, May, Szpinger Wejsis, Zdzitowiecki, Znicz na czele zespołu. Inscenizacja i reżyserja W. Zdzitowiecki. Tańce układu Dyr. baletu M. Pianowskiego. Dekoracje i kostjmy W. Jewniewiczowej.

Zamach na gubernatora Skallona

17. OSTATNIE WSKAZÓWKI

— Dziś on już nie przejdzie! — powiedziała Joasia tak cichym głosem, jak gdyby mówiła do siebie.

W szybach okiennych odbijał się blask zachodzącego słońca, wieczorne cienie zakradały się już do mieszkania dziewcząt, Minal jeszcze jeden na bezcelowem wyczekiwaniu. Zniechęcenie terorystek przemieniało się już wprost w rozpacz. Harna była nawet przekonana, że cała akcja spaliła na panewce, bała się jednak wypowiedzieć te myśli nagłos. Joasia, jak gdyby wyczuwając to, co Harna ma na myśli, oświadczyła wprost:

— Ten ptaszek nie daje się wywabić z ukrycia. Jestem przekonana, że Skallon wcale nie złoży wizyty konsulowi.

O dziewiątej wieczór przybył Brunon.

— Towarzyszu Brunonie, sa

dę, że z tej całej akcji nic nie będzie i że naprosto tu sterczymy, szarpiąc sobie tylko nerwy — rzekła Harna na powitanie, a w głosie jej brzmiało zniechęcenie, i zniecierpliwienie.

Brunon był zaskoczony temi zarzutami. Poczul się tak, jak gdyby osobiście ponosił winę za to, że Skallon nie przybywa do wice-konsula. W głębi ducha wąpił już również w powodzenie tego drobiazgowo opracowanego planu. Staral się jednak opanować ogarniające go zwatwienia i nazewnatrz udawał, że goraco wierzy w przybycie generała - gubernatora na Natolińską. I tym razem głos jego brzmiał dziarsko, gdy uspokajał zdenerwowane dziewczęta:

— Oh, Harna, nie powinnaś się tak niecierpliwic! Rewolucjonista musi być cierpliwy, rewolucjonista musi posiadać silną wolę i wytrwałość.

— Lecz, towarzyszu Bruno-

nie, nie zdajecie sobie wcale sprawy jak denerwuje to wyczekiwanie — wtrąciła Joasia. — To ciągle stanie przy oknie i to ciągle nasłuchiwanie, — a przecież nerwy nie są ze stali, nie mogą wytrzymać takiego napięcia.

— Doskonale was rozumiem — odparł Brunon. — Zapewniam was jednak, że Skallon musi odwiedzić wice-konsula. Obrażenie niemieckiego wyższego urzędnika-konsularnego nie jest zwykłą sprawą. Jej pomyślnego załatwienia życza sobie nawet w Petersburgu i Berlinie. Ta sprawa zajmują się przecież co wybitniejsi dyplomaci, Niemcy nie zdają sobie nawet sprawy, że pomagają nam w pracy, że oddają nam w ręce carskiego generała - gubernatora. Czy to nie jest śmieszne, a zarazem wspaniałe! Mammy tak wpływowych pomocników! Żadający satysfakcji Kaiser Wilhelm stał się w ten spo-

sób współwinnym śmierci Skallona! Cha, cha, cha!

Tego wieczora Brunon spędził kilka godzin w mieszkaniu na Koszykowej i starał się odnieść przygnębienie terorystek. Opowiadał im różne ciekawe szczegóły z pracy rewolucyjnej. Opowiadał im jak oszukuje się policję i jak więźniowie wymykają się z więzienia. Wreszcie gdy dziewczęta uspokoiły się nieco, wrócił do sprawy obecnie najbardziej ich obchodzącej i po raz ostatni pouczył je jak mają dokonać zamachu i jak mają wymknąć się policji:

— Gdy rzucicie już bomby, wybiegniecie z mieszkania. Znalazłszy się na podwórku, macie z przejęciem załamywać rece i udawać, że jesteście przejęte. Wreszcie gdy dziewczęta uspokoiły się nieco, wrócił do sprawy obecnie najbardziej ich obchodzącej i po raz ostatni pouczył je jak mają dokonać zamachu i jak mają wymknąć się policji:

świadców zajęcia. Wasze załamowanie rąk, wyrażające przestraszenie i przygnębienie, odwróci od was wszelkie podejrzenie. Ten nastrój, który naogół obejmuje całą publiczność, zbliża tylko do siebie ludzi i doskonalę ułatwia trudną sytuację uciekającego.

Brunon wykazywał doskonałą znajomość duszy ludzkiej. A to odgrywało niezmiernie ważną rolę w tej trudnej do przeprowadzenia akcji. Terorystki bowiem z łatwością mogą uniknąć śmierci tylko w tym wypadku, gdy upodobnią się do tłumy, gdy będą udawały, że są przerażone i zrozpaczone.

Rozmowa z Brunonem pokrzepiła dziewczęta na duchu. Jego historyjki, jego rady i wskazówki, a i jego sposób zachowania się, z którego było ciepło i serdeczność, podziałały na nie tak, jak rosa na spragnione wody kwiaty. Z ufnością oczekiwały następnego dnia, a ich rozpromienione twarze zdradzały radość, jaką odczuwały na myśl o czekającym je czynie.

D. G. B.

Zmora dalszych reform szkolnych nie daje rodzicom spokoju

Za niecałe trzy tygodnie rozpocznie się nowy rok szkolny. Jest to moment niezwykle ważny w życiu uczącej się młodzieży. Niemniej jednak ważne znaczenie posiada on dla rodziców. Poprostu wszechwładne kwestje finansowe i tu o wielu rzeczach decydują.

Rodzice z niepokojem nasłuchują, czy nie zanosi się na nowe reformy, nowe związanie z tem wydatki. Doświadczenia z mundurkami, płaszczami, czapkami, błyskotkami aż nazbyt usprawiedliwiają te obawy.

Kwestja książek posiada nie mniejsze znaczenie finansowe. Już od kilku lat wprowadza się coraz to inne. Młodszy brat nie może przejąć od starszego zad-

nej książki, bo w tym roku w tej samej klasie program nauczania zmienił się i wprowadzono nowe podręczniki.

Nieinaczej będzie i w tym roku. Ukazały się już pierwsze podręczniki według nowych programów ministerjalnych.

Na szczęście władze oświatowe zatroszczyły się o obniżkę cen podręczników, przystosowaną do obecnych warunków kryzysowych. Elementarz będzie

np. kosztował 60 gr. Obniżono również wybitnie ceny książek w klasach wyższych, które w ub. roku szkolnym niejednokrotnie sięgały kilkunastu złotych sum.

O ile z uznanem należy powitać decyzję władz szkolnych w sprawie obniżki cen podręczników o tyle należałoby jeszcze wyrazić życzenie, by wreszcie książki te ustabilizowały się przynajmniej na parę lat.

Z tajników walki konkurencyjnej kupców grodzieńskich

Na ul. Mieszkańskiej niedawno został otwarty sklep naftowy. Właściciel prowadzi swój inte-

res w dość oryginalny sposób. Oto zakupił parę beczek nafty i nie myśli sprzedawać. Przed bardziej natrętnymi klientami opędza się wysokimi cenami. Ostatnio np. za litr nafty żąda 1 zł.

Postępowanie „kupca” budzi ogólne zainteresowanie i ludzie niewtajemniczeni gubią się w domysłach przy rozwiązywaniu tej zagadki.

Jedni przypominają, że kupiec jest niespełna rozumu, bowiem ub. zimy chodził boso,

inni zaś podejrzewają go o szantaż.

Oto w punkcie tym, gdzie otwarte sklep nafty nagromadziło się sporo sklepów manufaktury. W lokalu wynajętym obecnie dla sklepu nafty miał powstać jeszcze jeden sklep manufaktury. W obawie przed konkurencją jeden z większych kupców lokciowych wpakował pieniądze w sklep nafty, posadził Szłomkę—miszycinę i zapewnił mu stały zysk.

Szłomka twierdzi, że jego sklep jest taki cudowny, że w ciągu miesiąca może nie sprzedać ani za grosz towaru a paręset złotych dochodu osiągnie...

Kompletowanie zespołu teatralnego

Dyr. Grodzieński skompletował część zespołu teatralnego na rok 1935-36, pozyskując m. in. reżysera p. Nowackiego z Poznania i śmiana p. Preissa.

Z dniem 1 września rozpoczynają próby sztuki „Królewski jedynek”, która zainauguruje sezon.

„ORBIS”

Księgarnia „OGNIKO”
ul. Dominikańska 18
tel. 106

Bilety kolejowe
Informacje!

Cegielnia „STANISŁAWÓW”

w Grodzie

sprzedaje w ciągu jednego tygodnia cegłę budowlaną po zł. 33 za tysiąc sztuk, loco cegielnia t. j. znacznie niżej ceny kosztów własnych z powodu niezdrowej konkurencji

Informacje: GRODNO ul. ORZESZKOWEJ 24 tel. 19.

Nie wie co nuda kto abonuje książki w wypożycz. Iberskiego

Kradzieże

Kryształowicz Adam, Bernar dyńska 1 oskarżył w policji Kryńskiego Abrama, zam. przy ul. Witoldowej 8 o dokonywanie na jego szkodę systematycznej kradzieży drzewa opałowego, którego wartość wynosi 20 złotych.

Na szkodę kaprała 76 p. p. Kulika Michała nieznanymi sprawcy skradli rower firmy „Niemen”.

**Księgarnia
IBERSKIEGO**
Zakupuje wszelkie
używane książki i płać
największe ceny.

W dniu 12 sierpnia 1935 r. zostanie otwarty
w Grodzie przy placu BATOREGO 10
(w domu Szylingowa)

SKLEP TAPET

Na składzie bogaty wybór towarów, najnowszych fasonów
po cenach dostępnych.

Dewizą naszą — wielki obrót mały zysk. 4

Dźwiękowiec
Dominikańska 26

Apollo

DZIS Wstęp od 25 gr.

Czy samotna dziewczyna w wielkim mieście może
pozostać uczciwą kobietą?

Na to pytanie odpowie bajecznie wyreżyserowany
pełen napięcia film p. t.

PRZYGODA O PÓŁNOCY

gl. role kreują: LORETTA YOUNG
RICARDO CORTEZ
FRANCHOT TONE

Nadprogram: Najnowsze aktualności.

**PEWNOŚĆ I GWARANCJĘ
dla wkładów oszczędnościowych
znajdziesz
w Komunalnej Kasie
Oszczędności
Powiatu Grodzieńskiego**

Kino Dźwiękowe
Brygidzka 2

„LUX”

Początek seansów
12, 2, 4, 6, 8 i 10

DZIS

Wstęp od 25 gr.

Wspaniały podwójny program

Prześliczny komedjodramat p. t.

„Miłość porucznika”

Role główne: JUNE CHYDE JOHN WAYNE

„Płomień”

Nadprogram: Najnowszy tygodnik Foxal

Nowy skandal w Grodzie

Nie wszyscy wiedzieli w Grodzie, że wśród uprzywilejowanej publiczności przyglądającej się ze specjalnie zarezerwowanych miejsc defiladzie strzelców (w czasie poświęcenia „Domu Strzelca”) jedna z eleganckich pań zwróciła się do jednego z panów z wyznaniem: — wie pan, nie rozumiem poco właściwie ten strzelec istnieje...

Zagadnięty pan (zajmuje wysokie stanowisko) i zamiast odpowiedzi po skończonej defiladzie z widoczną ulgą westchnął: — „nareszcie skończył się ten bałagan i nieporządek”.

Nie wszyscy o tem wiedzieli, a teraz już dużo ludzi wie, bo obwieścił to w prasie autor

ukrywający się pod literą „O”.

Przykro, że ktoś nie wie po co istnieje Strzelec, może przy okazji dowie się, trudno posądzać o złą wolę pana na wysokiem stanowisku, poprostu razilo go słabe opanowanie musztry w porównaniu z oddziałami, mógł nawet powiedzieć „wojsko św. Jadwigi”, widocznie jest b. wymagający.

Dziwnem jednak, że p. O. wpada w patetyczny ton, wyklina takich panów i takie panie. Słowem mieliśmy skandal na tle żaloby u tenisistów, na tle zbiórki ofiar na harcerstwo obecnie dochodzi nowy.

Atmosfera nieco przyduszna...

Dźwiękowe-Kino **Polonja**
Pocztowa 4

Wstęp 25 gr.

DZIS

Upojny i piękny romans
filmowy z życia emigracji
rosyjskiej w Ameryce
p. t.

NADJA

Przebojowy film w wykonaniu

**Rogera Cryora
i Esthery Ralston**

Melodie,
Śpiewy,
Tańce rosyjskie!
Wystawa!
Przepych!

W nadprogramie:
Najnowsze aktualności

Początek seansów 6—8—10

Kino „PALACE”

Orzeszkowej 14

Wstęp od 20 gr.

DZIS

Wielki podwójny program
Polski przeboj filmowy p. t.

„ZEW MORZA”
z M. Malicką i Jerzy Marem
w rolach głównych.

Najlepszy sensacyjno —
swanturniczy film dawno
niewidzianego mistrza
Luciano Alberciny p. t.

**Najsprytniejszy
złodziej świata**